

Edward Żeligowski należy bez wątpienia do najbardziej zapomnianych pisarzy i zapoznanych osobowości polskiej literatury romantycznej. Powszechnie opisywany jako „epigon”, nie stał się nigdy jako pisarz i jako człowiek przedmiotem głębszych studiów. Można powiedzieć, że miał pecha, że w historii literatury polskiej nie wzbudził większego zainteresowania. Może stało się tak dlatego, że – sam szlachcic – podnosił hasła społeczne, reformatorskie, które historia miała realizować w XX wieku w kuriozalnym wydaniu utopii. Może zbyt wiele było w jego życiu przemieszczeń, przeprowadzek. [...] Nie miał szczęścia też jako pisarz: dramat pod tytułem *Zorski* – drugą część *Jordana*, utworu, który przyniósł mu rozgłos i zesłanie w głąb Rosji carskiej – został w 1851 roku rozrzucony już w trakcie druku w Wilnie na rozkaz generała gubernatora rosyjskiego.

Urodził się w 1816 roku w powiecie wilejskim w Mariampolu. Już na studiach w Dorpacie wdał się w działalność konspiracyjną (1833–1836), za którą został na kilka lat internowany w owym mieście. Kolejne etapy jego życia znaczyły: powrót do kraju (1842), publikacja głośnego *Jordana* (1847), zesłanie do Petrozawodska, Orenburga i Ufy, służba cywilna (1856–1858), działalność redaktorska w Petersburgu zakończona zawieszeniem pisma „Słowo”, emigracja i pobyt w Paryżu oraz Montmorency, zerwane narzeczeństwo z córką Adama Mickiewicza Heleną Mickiewiczówną, osiedlenie się w Genewie, działalność na rzecz emigracji polskiej po powstaniu styczniowym, śmierć w Genewie w 1864 roku.

Opublikował niewiele: wspomnianego *Jordana*, *Poezje* w Petersburgu w 1858 roku, a także w tym samym roku i też nad Nową w dwóch tomach tom prozy *Dziś i wczoraj. Rysy biograficzno-obyczajowe*. O innych jego utworach, które być może spoczywają gdzieś w rękopisach w archiwach emigracji polskiej albo rosyjskich bibliotekach, wiemy tylko z tytułów: *Szkielety*, *Wspomnienia z życia i grobu*, *Mnichy*, *Mikołaj*. Nieco więcej szczęścia miał *Zorski*, ocalał jego rękopis, który tu drukujemy.

Trzeba wyrazić nadzieję, że przypomnienie najważniejszych dzieł Żeligowskiego stanie się początkiem dyskusji o jego miejscu w historii polskiej literatury romantycznej. Miejscu, które zapewne nie jest tak epizodyczne, jakby ta historia do XXI wieku wskazywała.

Prof. dr hab. Jarosław Ławski, *Od Redakcji*
(fragment)

Edward Żeligowski



JORDAN
FANTAZJA DRAMATYCZNA
PISMA



Edward Żeligowski

JORDAN
FANTAZJA DRAMATYCZNA
PISMA